Cena zł. 5

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

EXPRESS ILUSTROWANY

ROK IV. | ŁÓDŹ, PONIEDZIAŁEK 3 STYCZNIA 1949 ROKU | Nr. 2 (1001)

Nie ma kompromisu

z wrogami ludu — zbrodniarzami wojennymi

Klika Kuomintangu musi ponieść całkowitą klęskę

Czang-Kai-Szek odbył ponowną naradę z gubernatorami prowincji chińskich, nie opanowanych dotąd przez Armię Demokratyczną. Jak doniosło wczoraj radio londyńskie, Czang-Kai-Szek wyraził wielki niepokój w związku z oświadczeniem, wydanym przez Chińską Partię Komunistyczną.

Oświadczenie, którego treść zamieszczamy poniżej, wywołało panikę w kierowniczych kołach Kuomintangu.

W odezwie, wydanej do narodu chińskiego z okazji Nowego Roku, Chińska Partia Komunistyczna oświadcza m. in.:

„Narodowa wojna wyzwoleńcza będzie kontynuowana aż do całkowitego udaremnienia wszelkich politycznych manewrów Kuomintangu. Widząc swą klęskę na polu bitwy, wróg usiłuje przenieść walkę na płaszczyznę polityczną. Popierani przez Amerykanów reakcjoniści chińscy rozgłaszają swe rzekome zamiary pokojowe i stwarzają we własnym obozie pozorną opozycję. Wszystko to jednak ma na celu stworzenie [illegible]".

[illegible]ąc Czang-Kai-Szeka na czele [illegible] chińskich zbrodniarzy wojennych [illegible] podkreśla, że „lud chiński nie [illegible] nigdy na porozumienie z wrogiem".

Na zakończenie odezwy czytamy: „W [illegible] bieżącego roku powstanie Chińska Republika Demokratyczna. Zostanie stworzony rząd demokratyczny, w [illegible] będą reprezentowane wszystkie [illegible] demokratyczne i ugrupowania ludowe".

[illegible] podają z Hong-Kongu — wojska [illegible] Kai-Szeka rozpoczęły bezładny [illegible] z Chin północnych.

Agencja Reutera donosi, że Czang-Kai-Szek — dla zamaskowania przyczyn [illegible]icznej ucieczki wydał rozkaz „wy[illegible]a" swych wojsk z Chin północnych, aby „skoncentrować" wszystkie [illegible]e do jego dyspozycji siły zbrojne [illegible]ii obronnej, położonej na północ [illegible] Nankinu i Szanghaju.

W kołach wojskowych Nankiu oczekuje się w najbliższych dniach natarcia Armii Ludowej, skoncentrowanej na północ od rzeki Jang-Tse.

Na południe od Suczou wojska ludowe w dalszym ciągu zacieśniają pierścień okrążenia wokół otoczonej armii generała Tu-Ju-Mina.

Z Szanghaju odchodzą w dalszym ciągu na południe pociągi obładowane wojskowymi wyższych stopni, którzy wraz z rodzinami uciekają — walcząc o miejsce na stopniach i dachach wagonów.

Gotów do odejścia?

Czang-Kai-Szek oświadczył, że „pod pewnymi warunkami" gotów jest ustąpić. „Jeżeli moje ustąpienie zapewni pokój Chinom to pójdę za wolą mojego narodu" brzmią słowa Czang-Kai-Szeka.

Jak witano Nowy Rok w ZSRR

[illegible] okazji Nowego Roku Moskwa przybrała [illegible]lętny wygląl. Na licznych placach mia[illegible] zapłonęły różnokolorowe światła, na pięk[illegible] przybranych olbrzymich choinkach. Do [illegible]niej chwili panował niezwykły ruch w [illegible]pach, gdzie zakupywano prowianty i na[illegible] oraz tradycyjne podarki dla krewnych [illegible] przyjaciół.

[illegible]sortyment towarów w sklepach był o[illegible]nnie urozmaicony, czyniąc zadość wszel[illegible] wymaganiom klientów. Zwracała uwa[illegible] obfitość produktów żywnościowych na 30 [illegible]kach stolicy ZSRR. Około tysiąca kołcho[illegible] zaopatrzyło rynki w setki ton mięsa, [illegible]rzyw i owoców. W porównaniu z rokiem [illegible]egłym ilość towarów na rynkach mos[illegible]ewskich przekroczyła sześciokrotnie po[illegible]m roku ubiegłego, podczas gdy ceny spa[illegible]r o dwa i pół raza.

W licznych punktach miasta odbyły się [illegible]elkie bale noworoczne. Zorganizowano też [illegible]ecjalne wieczóry w szkołach i klubach [illegible]ziecięcych. Na sylwestra zapełniły się sale [illegible] teatrów, w których odbywały się galowe [illegible]rzedstawienia.

W ostatnim dniu 1948 r. do Moskwy na[illegible]eszło 100 tysięcy telegramów noworocznych. Rok 1949 witano w Moskwie w na[illegible]trojach powszechnej radości.

Podobne wiadomości o spotkaniu 1949 r. napływają z całego Związku Radzieckiego. Zagłębie Donieckie powitało rok 1949, jako [illegible] zwycięstwa pracy.

Radośnie i hucznie

witał cały Kraj przyjście Nowego Roku

Wiadomości napływające z całego kraju — świadczą, że dawno nie było tak hucznych i radosnych zabaw sylwestrowych. Pracownicy fabryk, instytucji, urzędów i biur wypełnili setki sal świetlic, stołówek, udekorowanych barwami biało - czerwonymi i czerwonymi, hasłami sumującymi dorobek polityczny i gospodarczy kraju.

W Warszawie centralnym punktem radosnej noworocznej zabawy była wspaniała aula Politechniki, w której niedawno obradował Kongres Zjednoczeniowy. Organizatorzy zabawy, Komitet Warszawski PZPR uczynili wszystko, aby Sylwester wypadł jak najokazalej. W zabawie wzięli udział czołowi działacze Partii, członkowie Komitetu Centralnego PZPR, aktyw stołeczny i przodownicy pracy.

Zabawę transmitowało Polskie Radio na cały kraj.

Wznoszono toasty na cześć jedności klasy robotniczej, na cześć władz naczelnych PZPR, przodowników pracy, twórców czynu kongresowego, na cześć wykonania i przekroczenia planów produkcyjnych. Składano sobie radosne noworoczne życzenia.

Podobne zabawy odbyły się we wszystkich nieomal stołecznych fabrykach, biurach i urzędach.

Roczny bilans

„Prawda" zamieściła artykuł Zasławskiego, zawierający ocenę wydarzeń politycznych roku ubiegłego. Najważniejszym wydarzeniem Europy zachodniej w roku 1948 — pisze Zasławski — było najście kapitalistów amerykańskich, którzy przybyli zza oceanu, zbrojeni w maszyny do liczenia i w księgi bankowe. Na czele amerykańskich geszefciarzy stały gwiazdy Wall Street — Marshall, Harriman, Hoffman. Akcja „ratowania Europy" została zorganizowana jako handlowe przedsiębiorstwo. Ministrowie krajów zachodnio - europejskich, królowie giełd europejskich, patriarchowie dynastii finansowych bili pokłony przed amerykańskimi bussinessmanami.

Jakie były skutki tego? Dziś, po upływie jednego roku można stwierdzić dezorganizację gospodarczą Anglii, Francji, Włoch i innych krajów zachodnio - europejskich. W Anglii min. Cripps, kosztem ogromnego wysiłku, jako tako starał się związać koniec z końcem w budżecie państwowym — [illegible] to na papierze. We Francji nie udało się rządowi uregulować nawet w sposób formalny zagadnień budżetowych. We Włoszech sytuacja jest katastrofalna. We wszystkich krajach Europy zachodniej obniżyła się stopa życiowa pracujących, a liczba bezrobotnych wzrasta. Akcja „ratowania Europy" przy pomocy kapitałów amerykańskich — spaliła na panewce.

Zupełnie inaczej przedstawia się sytuacja w krajach, w których panuje czysta atmosfera budownictwa socjalistycznego. Narody radzieckie z zadowoleniem spoglądają na rok miniony. Dokonały one bowiem ogromnego zadania: posunęły się o poważny krok naprzód na drodze, wiodącej do socjalizmu.

Również dla krajów demokracji ludowej ubiegły rok był okresem wielkich sukcesów. W krajach tych bujnie rozwija się życie gospodarcze i kulturalne. Dzięki radzieckiej polityce pokoju i przyjaznej współpracy narodów, kraje demokracji ludowej kroczą od jednego sukcesu do drugiego.

W zakończeniu swego artykułu Zasławski pisze:

„Aferzyści kapitalistyczni pozbawili swe polityczno - gospodarcze teorie i swą ekonomiczną politykę wszelkich zasad moralności, sumienia i honoru. Ich polityka wewnętrzna i zagraniczna jest przesiąknięta krwią i brudem. Wojna jest im potrzebna dla zysków, a zyski — dla wojny. Polityka zagraniczna Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej jest oparta na pokoju, broni pokoju i służy pokojowi.

Uświadamiają to sobie wszystkie narody, cała ludzkość".

Anglia szuka pretekstu

dla zbrojnej interwencji w Palestynie. — Czy USA „uzgodni" swoje stanowisko z W. Brytanią?

Z Londynu donoszą, że **samoloty brytyjskie odbywają loty wywiadowcze nad frontem żydowsko-egipskim,** aby sprawdzić, czy oddziały żydowskie przekroczyły garnicę egipską. Gdyby wiadomość o przekroczeniu granicy egipskiej została potwierdzona, wówczas rząd brytyjski miałby — jak podają w kołach londyńskich — **okazać Egiptowi pomoc na podstawie układu egipsko-brytyjskiego.**

Tymczasem ambasador brytyjski w Waszyngtonie konferuje z zastępcą amerykańskiego podsekretarza stanu. Rozmowy dotyczą **ścisłej współpracy między Stanami Zjednoczonymi a Wielką Brytanią w dziedzinie polityki palestyńskiej.** Rząd brytyjski „bada" obecnie specjalne raporty o sytuacji na Bliskim Wschodzie, nadesłane przez rzeczoznawców angielskich.

* * *

Jak donosi z Tel-Awiwu agencja Reutera, w niedzielę o świcie ogłoszono tam alarm lotniczy, stwierdzono bowiem przelot samolotu egipskiego. Rzecznik Izraela oświadczył, że **bombowce żydowskie zaatakują Kair i inne miasta egipskie, gdyby miały powtórzyć się ataki Egipcjan na terytorium Izraela poza obrębem strefy działań wojennych.**

Rzecznik oświadczył również, że rząd państwa Izrael obraduje nad **wnioskiem ONZ o wstrzymanie działań wojennych w południowej Palestynie na terenie pustyni Negew.**

Niemcy walczą w Indonezji

Hitlerowcy znaleźli nowych „pracodawców"

Donoszą z Amsterdamu, że armia walcząca na Jawie i Sumatrze przeciwko narodowi indonezyjskiemu składa się w znacznej części **z żołnierzy niemieckich i oficerów hitlerowskich, pozostających na usługach imperializmu holenderskiego.**

Żołnierze ci i oficerowie zostali zwerbowani w obozach niemieckich jeńców wojennych we Francji, Anglii, Egipcie i Włoszech.

Przedstawiciel republiki indonezyjskiej w Radzie Bezpieczeństwa — Palar oświadczył na konferencji prasowej, że **wojska indonezyjskie będą kontynuowały opór aż do całkowitego wyczerpania holenderskich zasobów** wojskowych, gospodarczych i finansowych zarówno w Indonezji jak i Holandii.

Koła indonezyjskie potwierdziły równocześnie wiadomość o udziale Niemców w walkach po stronie holenderskiej. **Wojska republikańskie wzięły do niewoli pewną ilość żołnierzy i oficerów — b. członków armii hitlerowskiej.**

Rok sukcesów

w krajach demokracji ludowej

Kraje demokracji ludowej spotykają ...wy 1949 rok w warunkach wielkiego ...wienia gospodarczego.

W Polsce plan przewidywał w 1948 ...wzrost produkcji przemysłowej o ... proc. w porównaniu z rokiem po...ednim. Faktycznie przyrost ten wy...ł przeszło 39 proc. W Czechosłowa... dwuletni plan rozwoju gospodarki ...rodowej został przekroczony. W Buł...arii produkcja przemysłowa wzrosła ... 1948 roku o blisko 38 proc. w porów...naniu z 1947 rokiem, czyli przekroczyła ...poziom przewidziany w planie. Na Wę...grzech dokonano latem 1948 roku re...izji planu trzyletniego i skrócono ter...min ostatecznego jego wykonania o 5 miesięcy.

Znaczne sukcesy osiągnęło również ...olnictwo w krajach demokracji ludo...wej w 1948 roku. Polska zebrała uro...aj, który o 40 proc. przewyższa ze...złoroczny. W Czechosłowacji przezwy...ężono następstwa zeszłorocznego nie...rodzaju i globalny zbiór pszenicy ...większył się prawie o 75 proc. Na Węgrzech urodzaj pszenicy i żyta prze...kroczył poziom 1947 roku o 6 milionów ...cetnarów.

Również dodatnie cyfry charaktery...zują rozwój gospodarczy w Rumunii i Albanii.

Wszystkie te fakty mają ogromne znaczenie dla rozwoju gospodarki Europy Wschodniej i Środkowej. Świadczą one przede wszystkim o tym, że w krajach demokracji ludowej następstwa wojny i okupacji niemieckiej likwidowane są w takim tempie, o którym nie śni się „marshallowskiej" Europie Zachodniej.

Po wtóre, wykonanie planu 1948 ro...u świadczy, że kraje demokracji ludo...wej z powodzeniem przeprowadzają politykę uprzemysłowienia oraz likwidują swe dawne zacofanie gospodarcze i techniczne.

Wszystko to odbywa się w tym samym czasie, w którym prasa Włoch, Francji, Belgii i innych krajów marshallowskich na Zachodzie przynosi codziennie wiadomości o zastoju gospodarczym.

Niemałą rolę odgrywa tu osławiony „plan Marshalla": towary amerykańskie dławią przemysł tych krajów. Doszło do tego, że Włochy importują amerykańskie suszone owoce i warzywa, a rynki włoskie zawalone są formalnie świeżymi warzywami. Amerykanie eksportują do Szwajcarii nawet zegarki.

W tym samym czasie kraje demokracji ludowej tworzą własny, nowoczesny przemysł, dzięki bezinteresownej pomocy Związku Radzieckiego.

Trzecie ważne następstwo wykonania planu w krajach demokracji ludowej w 1948 roku polega na tym, że kraje te utrwaliły swą niezależność gospodarczą i polityczną. **Proces wypierania obcego kapitału monopolistycznego z Europy Wschodniej został w zasadzie zakończony.**

Kraje nowej demokracji rozszerzyły w 1948 roku stosunki handlowe nie tylko ze Związkiem Radzieckim i między sobą, **lecz wbrew wszelkim przeszkodom, stawianym przez Amerykanów również z wieloma państwami na świecie.**

Tak np. Polska utrzymuje stosunki handlowe z 45-ma krajami Europy i innych części świata. Czechosłowacja handluje ze wszystkimi prawie krajami kuli ziemskiej. Rumunia, Bułgaria i Węgry rozszerzyły również swe kontakty gospodarcze z całym światem.

Czwarte, najważniejsze następstwo wykonania planów 1948 roku w krajach demokracji ludowej polega na tym, **że doprowadziło ono do podniesienia stopy życiowej mas pracujących.**

Przedwojenny poziom życiowy w Europie Wschodniej był bardzo niski w następstwie polityki, którą prowadził rodzimy i obcy kapitał monopolistyczny. **Po raz pierwszy w historii tych krajów rozwojowi produkcji, towarzyszy polepszenie warunków materialnych narodu.** Pasożytnicza konsumcja byłych klik eksploatatorskich coraz bardziej sprowadza się do zera, **a stopa życiowa mas ludowych w Europie Wschodniej podnosi się nieustannie.**

Opierając się na historycznym przykładzie Związku Radzieckiego i na jego braterskiej pomocy, kraje te budują nowe, lepsze i sprawiedliwe życie dla ludu pracującego.

Z nartami nad... morze!

Przez cały rok

wykorzystywane będą Międzyzdroje

Kraj nasz posiada szereg pięknych miejscowości nadmorskich. Cóż z tego jednak, kiedy miejscowości te **były do tąd wykorzystywane tylko w okresie lata, a przez okres 9 miesięcy świeciły pustkami?**

Utarło się bowiem przekonanie, że nad morze można jechać tylko wówczas, gdy jest ciepło, zaś zimą urlop wy poczynkowy można wykorzystać jedynie w górach.

Ten długi, bo 9-miesięczny „sen zimowy" odbijał się bardzo niekorzystnie na sytuacji gospodarczej miejscowości nadmorskich, **a równocześnie uniemożliwiał rozwinięcie na szeroką skalę akcji wczasowej.**

Od Nowego Roku nastąpi zmiana: **nasze kąpieliska nadmorskie będą wykorzystywane również w okresie zimowym. Dotyczy to szczególnie perły naszych wczasowisk nadmorskich — Międzyzdrojów.**

W miejscowości tej, która położona jest u stóp najwyższych wzniesień naszego wybrzeża — **temperatura przez cały rok jest wyjątkowo wysoka; oprócz stycznia i lutego utrzymuje się tu temperatura powyżej zera stopni.** Duża jest również ilość dni słonecznych, a górzysta okolica Międzyzdrojów dostarcza zimą doskonałych terenów narciarskich.

Zdecydowano więc, że Międzyzdroje będą wykorzystane dla wczasów pracy. Wie że przez cały rok. Pierwszy ich sezon narciarski już się rozpoczyna.

A więc wyjeżdżając nad morze, będziemy zabierali ze sobą nie tylko stroje kąpielowe, ale także — i narty... (x)

Nagroda TPPR

za najlepszy przekład z rosyjskiego

Zarząd Główny Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej wychodząc z założenia, że wymiana dóbr kulturalnych między narodem polskim, a narodami Związku Radzieckiego stanowi ważne ogniwo pogłębienia przyjaźni polsko - radzieckiej, **podjął uchwałę przyznania nagrody za najcenniejsze przekłady autorów prozy radzieckiej, wydanych w Polsce w latach 1944 — 1948 w wysokości zł. 200.000.**

Powołano skład jury w osobach: prof. W. Doroszewski, G. Karski, I. Krzywicka, A. Milska, N. Modzelewska, J. Siekierska, porf. K. Zawodziński.

W związku z pracami jury wydawcy autorzy proszeni są o nadesłanie wydanych przekładów prozy radzieckiej **do Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, Warszawa, Al. Stalina 14, w terminie do dnia 1 lutego 1949 r.**

—xxx—

KCZZ wysłała życzenia

do zaprzyjaźnionych Central Związków Zawodowych

Komisja Centralna Związków Zawodowych wysłała szereg depesz z życzeniami noworocznymi do zaprzyjaźnionych z polskim ruchem zawodowym central związkowych.

W depeszy do Światowej Federacji Zw. Zaw. czytamy m. in.:

„Z okazji Nowego Roku pozdrawiamy gorąco Światową Federację Związków Zawodowych i miliony zorganizowanych związkowców w całym świecie. Polska klasa robotnicza, stojąc na straży jedności światowego ruchu związkowego, widzi w ŚFZZ oręż walki o pokój i dobrobyt ludzi pracy na całym świecie".

—:o:—

Karty rejestracyjne

można wykupywać do 15 bm

Zarządzeniem Min. Skarbu termin wykupu kart rejestracyjnych na rok 1949 został przedłużony do dnia 15 stycznia 1949 r.

—:o:—

Budowa nowej trasy

w metrze moskiewskim

W tych dniach zakończono budowę 17-kilometrowego tunelu okrężnej trasy metra moskiewskiego, która pasuje centrum miasta. Obecnie odbywa się układanie szyn, budowa eskalatorów i rządzeń stacji. Po zakończeniu tej trasy, ogólna długość linii metra moskiewskiego będzie wynosić 60 kilometrów.

Codzienna nowelka „Expressu"

Ballada o Nocy Sylwestrowej

W sklepie pana Fraksona i S-ka panuje wzorowy porządek. Wszystkie pudełka z męską i damską konfekcją ułożone są na półkach w ten sposób, żeby męskie inekspyrmable nie zetknęły się, broń Boże, z damskimi desusami, a dziecinne sukieneczki i staniczki chowane są na samej górze, by czasem nie były świadkami gorszących scen między męską i damską konfekcją.

W dzień — to jeszcze pół biedy. Skromność jako - tako jest jeszcze zachowana, co przypisać należy bezwzględnemu stanowisku pana szefa, który nie pozwala na to, aby kłaść pudełka z męskimi kamizelkami na półce razem z damskimi spódniczkami.

Jeden ze sprzedających został nawet wydalony za to, że przez nieuwagę włożył jedwabną pończoszkę do pudełka z wełnianymi skarpetkami męskimi. Koniec był taki, że po pewnym czasie na dnie tegoż pudełka znaleziono oczywiście dziecinną skarpetkę, któ ra tak samo widocznie przez nieuwagę sprzedającego dostała się na niewłaściwe miejsce.

Poza tym w sklepie pana Fraksona i S-ka panuje wzorowy porządek.

Szczotka nie stoi w kącie, lecz leży na podłodze, ołówek nigdy nie tkwi w księdze buchalteryjnej, lecz spoczywa na stole, stół nie styka się bezpośrednio z podłogą, bo barwne linoleum przeszkadza im flirtować.

Ten bezwzględny rygor trwa dopóty, dopóki pan szef nie zamyka sklepu i udaje się na spoczynek.

O godzinie siódmej, gdy milknie zgrzyt klucza w zamku frontowych drzwi — wnętrze sklepu pana Fraksona i S-ki zmienia się nie do poznania.

Dziś, w noc noworoczną wszystko jest jeszcze bardziej fantastyczne niż zawsze.

Pierwsze wyszły ze swoich pudeł męskie koszule nocne, które rzekły:

— Pst... Cicho!.. Zapalmy światło...

— Po co? — oponują batystowe sukienki — Tak uroczo wygląda świat w ciemności.. W ciemności zdaje ci się, że wszystko jest piękne, boskie, czarujące, ale w świetle elektrycznej lampy mija czar... i dochodzisz wtedy do przekonania, że to było tylko złudzeniem.

— Pończoszko jedwabna, czemuś taka smutna i blada? — pyta czule smoking w stroju Pierrota.

— Bo widzisz... Ten łotr Frakson omylił się i sprzedał dwie pończochy nie do pary!.. Jedna z nich była moją siostrą... Jestem więc teraz bez pary... Sama jedna...

— Nie płacz kotku... Nie płacz!.. Patrz jak ten kostium narciarski parad nie tańczy z pyjamą! Haha-ha!.. Chodź my również zatańczyć! Chcesz zatańczymy walczyka, dobrze?...

Szczotka stanęła w kącie.

— Kąciku mój!... kochany kąciku, jak dobrze, że znów mogę być z tobą, ten Frakson jest głupi jak pień, że każe kłaść mnie na ziemi!

— Szczoteczko najmilsza! Moje ty kochanie! Cały dzień myślałem że zwariuję... Widziałem jak cię włóczyli włosami po ziemi i żal ściskał mi serce. Jestem w takiej sytuacji, że nie mogę ruszyć z miejsca... W przeciwnym razie napewnobym ich wszystkich wyrzucił za drzwi!

— Kącilu mój najdroższy!.. Chodźmy tańczyć!

— Szczoteczko kochana, kiedy nie mogę! Wierz mi, nie mogę! Obowiązkiem moim jest stać, całuśkie życie stać oto w tym kącie... chyba, że się świat zawali!..

Ołówek wtulił się w białe ramiona buchalteryjnej księgi.

— Moja najdroższa!.. Wyobraź sobie, cały dzień czekałem na tę chwilę! Pozwól niech cię ucałuję.

Kolorowa krawatka dopadła do białego kołnierzyka i owinęła się dokoła niego.

— Nareszcie jesteśmy przy sobie! O, jak bardzo jestem szczęśliwa!..

— Cóż z tego, kiedy szczęście nasze trwać będzie tak krótko! — westchnął kołnierzyk — Niedługo, a skończy się ta noc cudów, a nastąpi brudny, zamglony dzień. Zaraz przyjdzie Frakson... Znowu ta straszna ręka! Nie wytrzymam!.. Hej! Towarzysze płaszcze, stroje sportowe, smokingi, męskie marynarki i towarzysze — kolorowe spódnice, haleczki, pończoszki i chusteczki! Dosyć mamy dyktatury Fraksona! Dosyć tej tyranii! Precz z nim!

W sklepie — ciemną nocą — powstał ruch... Z trzaskiem wybiło wystawową szybę powyżały z zamknięrych pudełek ciemne jakieś postacie...

Chyłkiem skradały się wzdłuż domów... Szły w świat — halki, pończochy, smokingi, krawatki, spódnice, kołnierzyki, swetry, kapelusze i chusteczki.

— — — — — — — — — — — —

Gdy nazajutrz pan Farkson otworzył drzwi do sklepu — oczom jego przedstawił się okropny widok.

Pudełka rozrzucone w nieładzie, stały popowracane, księgi handlowe leżały w ziemi otwarte...

Pan Farkson padł na ziemię i krzyknął strasznym głosem:

—Policja! Policja!.. okradli!..

PRZYGODY WICKA I WACKA



KUZYNKA: — Kuzynka Sobka!
CIOCIA: — Ciotka albumiarzy!
KUZYNKA: — Jakże się cieszę!
CIOCIA: — Ja też! Umówimy się, jak zatrudnić naszych drabów...

SOBEK: — Stanowczo w głowie mi się kręci! Jeszcze spadnę i życie marnie stracę przez tę zwariowaną babę... Jeśli tak dalej pójdzie, to chyba zwieję z domu!...

WACEK: — Myślę, że podłoga będzie jak brylant, no nie?
WICEK: — I cóż z tego? Ciocia zabroni po podłodze chodzić i będziesz się po ścianach szkrabał...

SOBEK: — Panowie, radźmy coś! Tak dłużej być nie może!
WACEK: — Szlag nas trafi!...
WICEK: — Sam widzę, że racja! Trza coś wymyślić...

Gorące święta
Straży Ogniowej

Straż pożarna miała dużo roboty podczas minionych świąt.

W wieczór sylwestrowy 4 oddziały pospieszyły na ul. 11-go Listopada 11, gdzie na poddaszu budynku mieszkalnego zajęły się wióry i słoma. Wyrąbano część dachu, przyczyna pożaru — zaprószenie ognia.

Na ul. 6-go Sierpnia 30 zapaliły się szmaty w komórce, również wskutek zaprószenia ognia, zaś na Dworcu Fabrycznym w jednym z wagonów zapaliła się przędza i cewki papierowe. Przędza uległa osmaleniu a 10 skrzyń cewek spłonęło.

I wreszcie na ul. 11-go Listopada 46 zajęła się ogniem belka w przewodzie kominowym. (i)

—:0:—

Przymusowe szczepienia
przeciwko tyfusowi plamistemu

W pierwszej połowie stycznia rb. przeprowadzone będą na terenie Łodzi szczepienia przeciw tyfusowi plamistemu.

Obejmą one wszystkie osoby, które stykają się z większymi skupiskami ludzkimi. Przeciwko tyfusowi plamistemu uodporni się kolejarzy, tramwajarzy, personel PUR-u i t. d.

Dla tych osób szczepienia są przymusowe. Będą się odbywały w odstępach 2-tygodniowych. (k)

—:0:—

Dwa telefony
Pogotowia Ratunkowego Ubezpieczalni

Wobec częstych skarg ubezpieczonych, którzy nie mogą połączyć się z zajętym przeważnie numerem Pogotowia Ratunkowego (134-15), Ubezpieczalnia Społeczna postanowiła przeznaczyć jeszcze jeden telefon na ten cel.

Obecnie w razie konieczności wezwania pomocy w nagłym wypadku — można się łączyć z numerem 134-15, albo jeśli jest zajęty — 153-85. Nadal też czynne są telefony Pogotowia Miejskiego 138-38 oraz PCK — 117-11.

—o—

Układ zbiorowy
w prywatnym przemyśle konfekcyjno - odzieżowym

Na ostatnim posiedzeniu Zarządu Gł. Zw. Zawodowego Pracowników Przemysłu Konfekcyjno-Odzieżowego wskazano m. in. na konieczność zawarcia układu zbiorowego w prywatnym przemyśle konfekcyjno-odzieżowym.

Układ ten ma zapewnić pracownikom ponoszenie przez prywatnych przedsiębiorców wszelkich świadczeń socjalnych.

Poza tym postanowiono usprawnić pracę organizacyjną i włączyć do związku 45.000 pracowników, w tym wszystkich zatrudnionych w prywatnych przedsiębiorstwach oraz pracowników spółdzielni konfekcyjno-odzieżowych. (x)

—o—

Z notatnika reportera

73-letni Antoni Mańkowski (Narutowicza 29) w celu samobójczym wskoczył do studni przy ul. Nowosolnej. Desperata odratowano. Lekarz Pogotowia przewiózł go do szpitala.

* * *

46-letnia Helena Kałucka (Strz. Kaniowskich 22) przechodząc ulicą Narutowicza pośliznęła się i złamała nogę. Pomocy udzielił jej lekarz Pogotowia. (i)

Od dziś
tańszy chleb
Staniała również mąka, wełna, olej, mydło, sery.
Ile będziemy płacili za gaz i elektryczność?

Już od dziś będziemy mniej płacili w sklepach za poszczególne artykuły pierwszej potrzeby. Zgodnie bowiem z zapowiedzią rządową, od Nowego Roku wszedł w życie nowy cennik, obniżający poważnie ceny niektórych artykułów najszerszego spożycia.

I tak chleb żytni z mąki 97 proc., za który płaciliśmy dotąd po 32 zł. za kg., **kosztuje od dziś 31 zł.**, chleb żytni z mąki 82 proc. **staniał z 34 na 33 zł.**, a **chleb z mąki 65 proc. zamiast 48 zł. kosztuje 44 zł. kg.**

Tak samo staniała mąka żytnia. Za 97-procentową płacimy od dziś **po 33** zł. za kg. (dotąd 35 zł.), za 82-procentową — **36 zł.** zamiast **po 38 zł.**, a za 65-procentową — **po 44 zł.**, zamiast jak dotąd po 46 zł. kg.

Te pojedyńcze złotówki, jakie oszczędza konsument na chlebie i mące, pozornie stanowią niewiele, globalnie dają jednak **olbrzymie sumy**. Ludność Łodzi i woj. łódzkiego konsumuje miesięcznie około 30 ton różnych przetworów zbożowych, z czego 70 proc. przypada na przetwory z ziarna żytniego. Obniżka wprowadzona od Nowego Roku **daje ludności tylko na przetworach żytnich około 40 milionów zł. oszczędności miesięcznie. Tyle milionów zyskuje więc ludność pracująca w każdym miesiącu, taka to poważna suma zostaje w jej kieszeni i może być przeznaczona na inne celowe wydatki.**

* * *

Ale od Nowego Roku tanieje nie tylko mąka i chleb. **Obniżona została także cena cukru o 5 złotych na kilogramie, obniżone zostały wydatnie, bo średnio o 22 porc. ceny mydła do prania. Staniał w wysokim stopniu olej jadalny, staniało piwo, staniały wreszcie wyroby wełniane cieszące się największym popytem, przy czym obniżka ta waha się od 5 do 12 procent.**

Nowy cennik detaliczny, obowiązujący na terenie całego kraju od dnia dzisiejszego, wprowadza także poważną zniżkę cen serów szlachetnych. Obniżka ta wynosi 20 złotych na kilogramie.

* * *

Polityka stabilizacji cen, prowadzona przez rząd, wymagała poczynienia pewnych zmian we wzajemnym układzie cen dla usunięcia najbardziej rażących dysproporcji. Niektóre ceny kształtujące się na zbyt wysokim poziomie, **musiały ulec obniżeniu**, niektóre, kształtujące się na zbyt niskim poziomie — **podwyższeniu.**

Podniesione zostały więc od 12 do 30 proc. ceny materiałów bawełnianych, sól zdrożała do 20 zł. kg., wprowadzona została także podwyżka cen przejazdów tramwajowych, gazu i elektryczności.

Jeśli idzie o gaz taryfa **normalna** wynosi obecnie **zł. 20 za 1 m.** sześc. przy zużyciu do 40 m., **35 zł.** za m. przy zużyciu do 80 m. i **45 zł. przy zużyciu ponad 80 m. gazu na miesiąc.** Taryfa **ulgowa** dla pracujących — **13 zł. za 1 m. przy zużyciu do 80 m. i 15 zł. przy zużyciu ponad 80 m.**

Elektrownia będzie pobierała w lokalach mieszkalnych **po 20 zł. stałej miesięcznej opłaty od izby oraz za energię po 6 zł. za każdą kilowatgodzinę, zużytą w ramach dotychczasowego kontyngentu.** Za każdą kilowatgodzinę zużytą poza kontyngentem — konsument będzie płacił jak dotąd po 25 zł. Kontyngent obowiązuje jednak tylko zimą — już niedługo będzie zlikwidowany.

Wszelkie te podwyżki zostały jednak uwzględnione przy ustalaniu nowych płac i wmontowane do pensji pracowniczych w postaci ekwiwalentów, tak że w sumie świat pracy nie tylko nic nie traci na tych operacjach, ale jeszcze zyskuje, gdyż przeciętnie podniesienie płac pracowniczych wynosi około 10 procent. (x)

Bony tłuszczowe-bezpłatne!
Co otrzymamy w miesiącu styczniu?

Do Łodzi nadszedł onegdaj telefonogram z Min. Przemysł. i Handlu, zawiadamiający o **zniesieniu opłat za t. zw. bony tłuszczowe.** Zakłady pracy nie powinny już więc pobierać należności 5-złotowych za bony, ani wpłacać odpowiednich sum na konto Ministerstwa. Pieniądze, które zostały już wpłacone będą zwrócone.

Rozdzielnictwo bonów tłuszczowych będzie trwało do dnia 7-go stycznia rb., po czym przystąpi się do wydawania tłuszczów.

Tłuszcze będą wydawane dekadami. Na pierwszą dekadę stycznia rb. na bony „Pr" wyznaczone sklepy wydadzą **po 0,5 kg. smalcu, na bony „R" i „Rd" — po ćwierć kg. margaryny.**

Na dekadę drugą — „Pr" — 0,5 kg. słonniy, „R" i „Rd" — po ćwierć kg. margaryny.

Na dekadę trzecią — „Pr" — po 0,5 kg. słoniny, „R" — 0,25 kg. margaryny, „Rd" — 0,25 kg. masła.

„Pr" — oznaczają pracujących, „R" — rodzinę, „Rd" — dzieci.

Bony nie ograniczają w niczym możliwości kupna tłuszczów po cenach rynkowych, dają pracującym jedynie gwarancję zaopatrzenia się w niezbędne ilości tłuszczu. (k)

Zakipi praca w b. ghetcie
Przygotowanie terenów
pod budowę nowego osiedla dla robotników

Jak się dowiadujemy, już w dniach najbliższych podjęte zostaną na szeroką skalę roboty, **związane z odgruzowaniem terenu b. ghetta, gdzie wiosną rb. rozpocznie się budowa nowego osie dla robotniczego ZOR-u.**

Prace te będą prowadzone w ramach t. zw. robót interwencyjnych. **Chodzi o wywiezienie gruzu z dużego wieloboku, zawartego między ulicami Franciszkańską, Jakuba, Bohaterów Ghetta, Wolborską i Kościelną.**

Na tym właśnie terenie za kilka miesięcy położone będą kamienie węgielne pod przyszłe domy, które dadzą mieszkania licznym rodzinom robotniczym Łodzi.

Cały gruz będzie na miejscu odsiewany i segergowany. Pył, jako nie nadający się do użytku, wywiozą samochody miejskie poza teren miasta. Całe cegły posłużą do budowy nowych domów, zaś połówki cegieł i gruz cegly przeznaczony będzie na wyłożenie szeregu ulic na przedmieściach Łodzi, nieposiadających dotąd żadnej nawierzchni.

Władze miejskie ustaliły już dokładny plan robót interwencyjnych, uwzględniając w nim, **jeśli idzie o ułożenie nawierzchni, ulice najbardziej zaludnione, których mieszkańcy musieli dotąd brnąć w błocie podczas roztopów wiosennych i jesiennych szarug** (s)

Radośnie i z ufnością

witano Nowy Rok

w Robotniczym Domu Kultury PZPB Nr 1

Robotnicza Łódź wesoło i beztrosko witała Nowy Rok. We wszystkich prawie zakładach pracy odbywały się wspólne zabawy, organizowane przez Rady Zakładowe. Na salach fabrycznych świetlic było tej nocy hucznie i gwarno. Bawili się wszyscy: robotnicy, personel administracyjny fabryki, majstrowie i dyrekcja. A że przy tym bufet był obfity i tani więc też i frekwencja była taka, jakiej pozazdrościć by mógł nie jeden najwytworniejszy lokal prywatny.

Oto jak obchodzono Sylwestra w Robotniczym Domu Kultury PZPB nr. 1 przy ul. Przędzalnianej 68.

* * *

...Rano, rano, raniusieńko, rano po rosie... — płynie z tysiąca warg popularna melodia kujawiaczka. W oczach aż mieni się wszystkimi kolorami tęczy. W harmonijnych pląsach suną pary roztańczonych „szajblerowców".

Kogo tu nie ma? A więc nie ma przede wszystkim Scheiblera i Grohmana, za rządów których ani pomyśleć można było o tego rodzaju robotniczej zabawie, ale są zato takie robotnicze „gwiazdy" jak słynna na całą Polskę najlepsza prządka ob. Świtoniakowa Bronisława, inicjatorka ruchu współzawodnictwa pracy w przemyśle włókienniczym — ob. Korzeniowska, znane przodownice: Rybakowa, Seweryniakowa, modziutka Halinka Lipińska „primadonna" zarówno tu, na tanecznej sali jak i przy warsztacie i wiele, wiele innych, tych najlepszych i najofiarniejszych budowniczych naszych fundamentów Planu Trzyletniego.

Odbijany! 18-letnia brakarka Zosia wolałaby może potańczyć jeszcze w mocnych ramionach swojego chłopca, cóż jednak ma mówić, skoro wodzirej zapowiedział odbijanego? Nie darmo należy do najlepszych tancznic i najpilniejszych robotnic na swoim oddziele. Oto do tańca prosi ją sam majster, który podkręcając siwego wąsa z miejsca zaczyna kujawiaka z tradycyjnymi hołubcami. Sala aż trzęsie się od braw.

— Brawo! Stara wiara! — wołają koledzy i Zosia aż wypieków dostaje z zadowolenia.

* * *

No matka, najlepszego! — w spracowanych, robotniczych dłoniach tak samo pięknie, jak i w atłasowych paluszkach rozpróżniaczonych Scheiblerowskich wielmożów, lśnią kryształowe kielichy. W wygodnych fotelach, w stylowej sali czytelni świetlicowej popijają za pomyślność Nowego Roku starzy tkacze i prządki.

Jak najszlachetniejszy rubin lśni wino w kielichach i jak najczystszej wody brylanty błyszczą, łzy w starczych, wyblakłych oczach.

...Pamiętają starzy weterani fabryki inne sylwestry i inne godziny, w jakich z przekleństwem żegnali dawniej uciekający rok, pamiętając inne łzy jakie wyciskały im tej nocy z oczu zwątpienie i rozpacz.

— A pamiętasz, jak ci mówiłem, że dożyjemy innych czasów? My doczekaliśmy, tylko nasz Franuś, nasz synek jedyny poległ w walce.., byśmy tak jak dziś właśnie...

— Cichojcie stara, no dajcie spokój, wiadomo, że nie wszyscy doczekali, ale nie wolno nam dziś płakać. Zabrakło wam waszego Franusia, ale żyje przecież jego syn, a wasz wnuczek Antoś. Już dziś należy on do najlepszych uczniów w szkole przemysłowej. Zobaczycie jakiego sobie wychowacie zucha!

* * *

— Obywatele, Towarzysze drodzy! Za chwilę powitamy Nowy Rok!

Na jedną chwilę na sali robi się cicho? Światła przygasają. Uroczyście i radośnie bije zegar z sąsiedniej sali. A potem... Nie, tego nie odda się w ramach tak szczupłego reportażu. Trzeba było by nielada artyzmu, by wyrazić nastrój, jaki ogarnął salę. Wystarczy powiedzieć: witamy Nowy Rok z radością, z ufnością i wiarą, że nadchodzące miesiące — to miesiące podniesienia stopy życiowej mas robotniczych, to miesiące jeszcze lepszej i większej produkcji — to miesiące pełnego, robotniczego zwycięstwa! (w)

Dlaczego w pociągach jest brudno?

Nieporządki na liniach podmiejskich

Tak zwane pociągi lokalne, które łączą nasze miasto z mniejszymi miejscowościami pod Łodzią, mogą stanowić niekiedy poważne „niebezpieczeństwo" dla nieuważnego podróżnego. O skutkach swej nieuwagi może się on przekonać dopiero w domu, a to z tego powodu, że brak światła w wagonach tych pociągów nie pozwoli mu na wcześniejsze zauważenie powstałej szkody.

Brak światła mogą ostatecznie podróżni wybaczyć PKP, **ale z jakiej racji mają sobie brudzić ręce i wierzchnie okrycie? A że tak jest w rzeczywistości można się łatwo przekonać.**

Wystarczy bowiem chwycić klamki, uchwyty przy oknach itp. — by ręce pokryła szaro-brudna warstwa tłustej sadzy. Wystarczy usiąść na ławce, nie wytarłszy jej uprzednio, by na płaszczu **lub ubraniu został trwały ślad w postaci tłustej plamy po mięsie lub mleku, które (co tu ukrywać) wożone są przez handlarzy codziennie.**

Nie wiadomo dlaczego wagony pociągów kursujących na liniach podmiejskich znajdują się w tak zaniedbanym stanie. Przecież podróżni, korzystający z pociągów przez pół godziny, nie są chyba gorsi od pasażerów pociągów dalekobieżnych. Dlaczego więc te ostatnie mogą być utrzymywane w czystości?

Nasze Rady

NIESZCZĘŚLIWY Z BYDGOSZCZY: Drogi Panie! Niestety bardzo często dzisiaj zdarza się, że młode małżeństwo zmuszone jest zamieszkać razem z rodzicami jednego lub drugiego z małżonków. Na tym tle powstają niekiedy w krótkim czasie nieporozumienia, bądź pomiędzy teściową a synową, bądź też (co nawiasem mówiąc zdarza się rzadziej) między teściem a zięciem. Przeważnie nieporozumienia te wynikają dlatego, że matce zdaje się, że obca młoda kobieta nie może zrozumieć jej syna tak, jak ona — matka, która go wychowała od maleństwa. Wchodzi tu w grę także w pewnym stopniu uczucie zazdrości ze strony matki, która zmuszona jest dzielić miłość jej dziecka z inną kobietą, która z czasem stanie się jeszcze bliższą osobą dla syna, niż ona sama. Żona pańska nie mogła znieść podobnej atmosfery rodzinnej i dlatego wolała rozstać się z Nim, mimo, że jak Pan pisze, kocha Go bardzo. Obecnie, matka, którą Pan również kocha, widząc, że nie może Pan darować Jej tego, że przez nią doszło między nim a żoną do rozbicia, obiecała mu, że w żadnym wypadku nie będzie się wtrącała w przyszłości w wasze sprawy. Naszym zdaniem powinien Pan pojechać do żony i sprowadzić ją z powrotem do domu, a jednocześnie, niezależnie od wszystkiego, starać się o własne mieszkanie. Gdy jego pożycie z żoną ugruntuje się i będzie szczęśliwe, może Pan zaprosić matkę na dłuższą wizytę i jeśli obie kobiety dojdą do wniosku, że mogą zamieszkać razem wówczas dopiero przeprowadzi Pan swoje plany.

* * *

NINA Z BAŁUT: Niestety, musi Pani płacić komorne w wysokości takiej, jaką określają odpowiednie przepisy. Ustawa obowiązuje wszystkich jednakowo i dlatego też nie może być wyjątków.

* * *

NIEZARADNA CZARNULA Z SOSNOWCA: Proszę wysłać do administracji „Expressu" ul. Piotrkowska 102a odpowiednią sumę pieniędzy wraz z opłatą za wysyłkę pocztową. Stałą prenumeratę może Pani zamówić w RSW „Prasa", Łódź, ul. Piotrkowska 70. Miesięczny abonament gazety wynosi 100 zł. Proszę w swym liście do administracji wymienić numery brakujących Jej egzemplarzy.

* * *

BOHDAN TUSZYŃSKI: Na terenie Łodzi istnieje szkoła dziennikarska, do której kandydaci przyjmowani są po „dużej" maturze. Sekretariat szkoły mieści się przy ul. Piotrkowskiej 133. Jeśli chodzi o pańską dalszą praktykę w dziedzinie dziennikarstwa sportowego, proszę porozumieć się z naszym redaktorem sportowym, który urzęduje w „Expressie" w godzinach wieczornych.

* * *

NIESZCZĘŚLIWY Z WÓLCZAŃSKIEJ: — Powinien Pan jak najprędzej udać się do przychodni przy ul. ks. Brzóski 81, lub przy ul. Próchnika 11, gdzie otrzyma Pan należytą opiekę i pomoc lekarską.

Z. MICHAŁOWSKA



76)

— Miałem nosa, że przyszedłem. Zapisałem jej lekarstwo. Znów rozstrój nerwowy.

— Mówiła panu co o sobie?

— A wspominała właśnie, że wznowiono śledztwo. To, przypuszczam, tak ją wyczerpało.

Ewa chciała coś więcej pytać, ale zmienił szybko temat, pytając ją o nią samą. Zresztą uważał, że Ewa jest trochę przesadna z tym swoim autorytetem. Poza tym spełnił swą obietnicę i już go więcej Wierzbicka nie interesowała. Wieczorem zadzwoni do Łęcza i to wszystko. A teraz patrzył i myślał tylko o Ewie.

Janka aż do wieczora musiała czekać z przeczytaniem listu. Kiedy wreszcie znalazła się w swojej celi i rozwinęła kartkę od Łęcza, przeraziła się szalonego bicia swego własnego serca. Więc aż tak to było ważne?

„Pani Janko! Wygraliśmy! Proces będzie wznowiony i z wyników śledztwa wnioskuję, że będzie Pani uniewinniona. Nie potrzebuję Pani przekonywać, ile to i dla mnie znaczy. Nareszcie zrzucę z sumienia ciężar winy wobec Pani. Chcę tego, co Pani przeżyła przez te wszystkie miesiące, nie będę w stanie przekreślić. Tego mi Pani chyba nigdy nie zapomni. Jeżeli wyrok będzie przychylny, a będzie taki na pewno, będzie już Pani wolna za dziesięć dni, zaraz po rozprawie. Już myślę o tym, jak Pani ułatwić pierwsze trudne kroki na wolności. Niech się Pani o nic nie martwi. Znajdzie Pani i dom i pracę. Nie będzie Pan samotna, uważam za swój obowiązek zaopiekować się Panią. Jeszcze dziesięć ciężkich dni, wielka bitwa — rozprawa sądowa i będzie Pani wolna! Będę na sali wśród publiczności, spokojny, że w tych ostatnich godzinach będzie Pani walczyć jak należy o swoją wolność i opinię. Do zobaczenia na wolności!"

Od owego dnia zaszła w usposobieniu Janki zadziwiająca zmiana. Znikło nerwowe naprężenie i gorączkowy niepokój.

Podczas następnych badań była skupiona i poważna. Zastanawiała się nd każdym słowem, odpowiadała spokojnie i powoli. Nie mieszała się pod ogniem krzyżowych pytań, nie rumieniła, gdy poruszano drastyczne sprawy.

Ewa nie ukrywała swego zdumienia. Uspokojenie Wierzbickiej przypisywała lekarstwu, przepisanemu przez Wrońskiego.

Łęcz przysyłał z Krakowa lakoniczne listy z banalnymi pozdrowieniami i krótkimi wiadomościami o sobie. Jeszcze nie stawał w żadnej sprawie. Przygotowywał się dopiero do wystąpienia w nowym zawodzie.

W jednym z listów wspomniał, że wie, iż się widuje z Wrońskim. Jest bardzo z tego rad, nareszcie pomyślała o sobie. I wcale się nie dziwi. Wroński może się podobać.

Podarła ten list z pasją. A więc już wiedział i nic go to nie obeszło!

Mimo to nie rezygnowała. Jak tylko odejdzie stąd ta Wierzbicka, Ewa postara się nawiązać na nowo kontakt z Łęczem. Ma do tego prawo jako dawna przyjaciółka.

Jeżeli Wierzbicką uwolnią, a zanosiło się na to, trzeba ją będzie gdzieś wysłać daleko do jakiejś pracy. Nie zwlekając, napisała do swej krewnej, która prowadziła pensjonat w Szczawnicy, czy nie przyjęłaby ewentualnie Wierzbickiej do jakiej pracy u siebie. Otrzymała odpowiedź, że właśnie szuka kogoś do pomocy w prowadzeniu pensjonatu i chętnie przyjmie tę niewinną aresztantkę. Ma nadzieję, że nie będzie miała zbyt wygórowanych żądań.

Ewa z całym spokojem czekała na dzień rozprawy. Wszystko układało się jak najlepiej.

Po jednym z badań, gdy wyszedł sędzia śledczy, zatrzymała Wierzbicką.

Janka była nieco podrażniona, rozmowa z sędzią poirytowała ją. Stanęła niechętnie przy drzwiach.

— Proszę, niech pani jeszcze usiądzie na chwilę. O, — uśmiechnęła się — to już nie badanie. Widzę, że zdenerwował panią naprawdę ten zasuszony staruszek. Trudno, wszystko musi iść formalnie.

Nie siadała za biurkiem, spacerowała po pokoju, jakby chciała zaznaczyć nieurzędowy charakter rozmowy. Popatrywała z boku na Jankę.

Krótko ścięte, rozsypane wokół twarzy włosy, otaczały małą głowę młodzieńczym urokiem. Ewa nie mogła nie zauważyć, że ta jasna głowa tchnęła niebanalnym wdziękiem. Poczuła w sercu coś na kształt zawiści. Opanowała się.

— Chciałam panią zapytać, — zaczęła, siląc się na serdeczność — czy pomyślała już pani o swej przyszłości, na wypadek ewentualnego zwolnienia z naszego zakładu?

Janka spojrzała na nią ze zdziwieniem. Więc dyrektorka liczyła się z jej możliwym uwolnieniem?

— No, tak, pani Wierzbicka. Trzeba pomyśleć o tym, co pani będzie robiła... później. Widzi pani, my tutaj roztaczamy opiekę nad naszymi kobietami nawet już po wyjściu stąd. Jest przy naszym zakładzie patronat nad byłymi więźniarkami. Wychodzimy z założenia, że przez rok każda z kobiet może stworzyć sobie możliwe warunki egzystowania. Taka opieka przysługuje oczywiście i pani.

— Nie wiem jeszcze przecież, czy mnie uwolnią.

— No, należy jednak liczyć się z tą ewentualnością.

— Czy pani opiera się na jakichś faktach? — spytała Janka z nadzieją.

— Ja oczywiście nic nie wiem — wycofała się dyrektorka. — Ale lepiej, na wszleki wypadek, myśleć już o tym, co pani będzie ewentualnie robiła.

d. c. n.

Sylwestrowa porażka

Cracowia — ŁKS 12:3

Hokeiści ŁKS w drodze do KRYNICY na turniej gościli w KRAKOWIE, gdzie rozegrali towarzyskie spotkanie z drużyną mistrza Polski, CRACOVIĄ. Mecz ten odbył się w dzień SYLWESTROWY i zakończył się wysoką wygraną CRACOVII w stosunku 12:3. W poszczególnych tercjach 5:1, 2:1, 5:1. Drużyna ŁKS grała bez MAKUTYNOWICZA, z rezerwowym bramkarzem, przy czym w zespole tym wyróżnił się młody KELM oraz STAŻEWSKI. W CRACOVII do kompletu brakowało KASPRZYCKIEGO, grali natomiast MACIEJCZYK i WOŁKOWSKI.

Gra upłynęła pod znakiem wyraźnej przewagi CRACOVII, zwłaszcza w pierwszej i trzeciej tercji. W drużynie łódzkiej widać było brak odpowiedniego treningu.

Bramki dla CRACOVII uzyskali BURDA i PALUS — po 4, KOPCZYŃSKI — 2, KOWALSKI—1 i jedna bramka padła samobójcza. Dla ŁKS 2 bramki uzyskał KELM, a jedną KOCZEWSKI.

—o—

Huragan zmiótł

narciarzy ze skoczni

W ZAKOPANEM odbyły się zawody narciarskie w ramach których rozegrano bieg sztafetowy 4 x 10 klm. o puchar jako nagrodę ufundowaną przez kapitana sportowego PZN. W sztafecie zwyciężyła drużyna WISŁY (ZAKOPANE), która przebyła trasę w łącznym czasie 3.36.01. Drugie miejsce zajęła sztafeta HKS (Zakopane). Drużyna SNPTT wycofała się po pierwszej zmianie z konkurencji, na skutek złamania narty przez jednego z zawodników.

Projektowany konkurs skoków nie odbył się, gdyż wiał huraganowy wiatr.

W SZCZYRSKU odbył się konkurs skoków. W konkurencji seniorów zwyciężył Tajner I, w konkurencji młodszych pierwsze miejsce zajął Tajner II.

—o—

Campbel zmarł

Znany kierowca i konstruktor samochodowy, Campbel, autor szeregu światowych rekordów szybkości, zmarł. Campbel startował na wozach dostosowanych przez siebie do jazdy szybkiej, na których ustanawiał fantastyczne rekordy światowe, wybierając jako tor do takiej jazdy nadmorskie plaże, które uznawał jako jedyne nadające się do tego celu.

—o—

Nowinki sportowe

W SOSNOWCU odbył się międzyokręgowy mecz tenisa stołowego pomiędzy reprezentacjami Częstochowy i Zagłębia. Zwyciężyła drużyna Częstochowy 5:4.

W GDYNI odbyły się towarzyskie zawody pięściarskie pomiędzy zespołami tamtejszej Gwardii i ZKS. Morski. Mimo, że Gwardia wystąpiła w wybitnie rezerwowym składzie zwyciężyła w stosunku 11:5.

W GLIWICACH na kortach krytych odbył się mecz tenisowy pomiędzy Piastem a BBTS (Bielsko). Wynik meczu nierozstrzygnięty 3:3.

W KATOWICACH w meczu hokejowym zespół Baildonu pokonał drużynę Górników z Mysłowic w stosunku 5:1.

—o—

Poznań, lub Łódź

Na półmetku ligi koszykowej

Do zakończenia pierwszej rundy rozgrywek Ligi Koszykowej pozostał jeszcze jeden mecz Zgoda (Świętochłowice) — YMCA (Łódź), który zostanie rozegrany 6 stycznia 1949 r. na Śląsku.

Spotkanie to nie wpłynie już na kolejność w tabeli ligowej, przedstawiającej się „na półmetku" następująco:

1) ZZK (Pozn.) gier 7 pkt. 7 st. koszy 289:220. 2) YMCA (Łódź) g. 6 pkt. 5 st. k. 245:190. 3) TUR (Łódź) g. 7 pkt. 4 st. k. 256:233. 4) Warta (Pozn.) g. 7 pkt. 4 st. k. 200:197. 5) AZS (W-wa) g. 7 pkt. 3 st. k. 210:201. 6) AZS (Kr.) pkt. 2 st. k. 214:268. 7) Zgoda (Świętochł.) g. 6 pkt. 1 st. k. 207:243. 8) Wisła (Kr.) g. 7 pkt. 1 st. k. 161:230.

Zestawienie powyższe doskonale charakteryzuje układ sił w naszej koszykówce. O czołowe pozycje w Lidze walczyć mogą tylko drużyny poznańskie i łódzkie. Z pozostałych zespołów jedynie młody zespół AZS-u ma szanse nawiązać jeszcze pewną walkę z Wartą lub TUR-em, ale trudno mu przyjdzie polepszyć swą pozycję.

Najpoważniejszym kandydatem do tytułu mistrzowskiego jest ZZK (Pozn.), którego „stare asy" swą rutyną biją ciągle młody narybek koszykarzy. Najgroźniejszym przeciwnikiem zespołu poznańskiego jest mistrz Polski YMCA (Łódź), ale tegoroczna forma tej drużyny nie wróży jej zbyt wielkich sukcesów.

Duży kryzys przechodzi krakowska Wisła. Klub ten nie wychował sobie młodych rezerw i po ustąpieniu „asów" musi mocno uważać by utrzymać się w ekstraklasie.

Plany sportu polskiego w 1949 r.

Noworoczne przemówienie do sportowców dyrektora GUKF, inż. Kuchara

Z okazji Nowego Roku dłuższe przemówienie przez radio wygłosił dyrektor Głównego Urzędu Kultury Fizycznej, inż. Kuchar, w którym zapoznał słuchaczy - sportowców z osiągnięciami sportu polskiego i zakreślonym planem pracy na następny roczny okres.

Inż. Kuchar zaznaczył, że najważniejsze wydarzenia roku minionego można podzielić na dwa etapy: pierwszy z nich to przyjęcie ustawy o powszechnym obowiązku wychowania fizycznego, a drugi utworzenie Głównego Urzędu Kultpry Fizycznej, co miało miejsce w dniu 1 kwietnia. Mówca podkreślił przy tym, że wychowanie fizyczne, któer ma ogarnąć masy młodzieży, jest jednym z podstawowych zagadnień państwowych, przy czym w organizacji Służba Polsce jest ono potraktowane jako obowiązkowe, natomiast w. f. młodzieżowych organizacji, szkół, wyższych uczelni we wsi i miastach jako dobrowolne.

Organizacja sportu opiera się wyłącznie na KCZZ z jego 9 zrzeszeniami zawodowymi, Wojsku, Gwardii i organizacji akademickiej, na wsi natomiast na Samopomocy Chłopskiej, przez którą działa Rada Sportu Wiejskiego. Aktywem będzie Związek Młodzieży Polskiej.

Z początkiem 1949 roku ma być wprowadzona Odznaka Sprawności Fizycznej, przy czym ubiegać się o nią będzie miała prawo młodzież, począwszy od 10-go roku życia. Dla odpowiedniego wieku ubiegających się oznaczone są odpowiednie minima. W każdym zakładzie pracy powstaną Koła Sportowe, zadaniem których będzie krzewienie wychowania fizycznego wśród robotników i pracowników, natomiast kluby sportowe będą bazowały na tych Kołach, mając odpoweidnio przygotowany materiał.

Główny Urząd Kultury Fizycznej będzie w większym niż dotychczas stopniu współpracował z fachowymi państwowymi związkami spotrowymi. Tutaj też inż. Kuchar zapowiedział koniec suchotniczego żywota szeregu deficytowych związków, które z braku odpowiednich funduszy nie mogły rozwinąć działalności na większą skalę. Sytuacja zmieniła się na lepsze, bowiem państwo może dzisaj przyjść takim związkom z wydatniejszą pomocą i przyjąć na siebie niezbędne wydatki.

Poruszając sprawę kontaktów sportu polskiego ze sportem zagranicznym, inż. Kuchar oświadczył, że w roku obecnym kontakt ten będzie bardzo ożywiony, przewiduje sie bowiem 54 spotkań międzynarodowych w różnych gałęziach sportu, począwszy od zawodów narciarsikch o „Puchar Tatr", które odbędą się w Zakopanem w końcu m-ca lutego. Będziemy dążyli do nawiązania bardziej ożywionych stosunków przede wszystkim ze Związkiem Radzieckim, od którego tak wiele możemy się jeszcze nauczyć, następnie z innymi sąsiadami, najbardziej z nami zaprzyjaźnionymi, wreszcie, ze wszystkimi państwami europejskimi.

Awangardą sportu polskiego są trenerzy, instruktorzy, przodownicy. Kadry naszych insruktorów zostały zweryfikowane i dzisiaj nie ma obawy o to, ażeby ci, którzy zostali przez państwo uznani, pozostali nie zatrudnieni. Akcja szkoleniowa prowadzona będzie nadal intensywnie, bowiem sport polski nadal odczuwa brak fachowych sił.

Specjalny również nacisk położony będzie na odcinek, który dotychczas był do pewnego stopnia zaniedbany, a mianowicie, nua budownictwo soprtowe. W tym celu przy Głównym Urzędzie Kultury Fizycznej powołano do życia specjalny dział budownictwa sportowego. Inż. Kuchar zakończył swe przemówienie złożeniem życzeń wszystkim sportowcom.

W Krynicy czekają na mróz

Turniejowcy rozegrali tylko 3 mecze

Turniej krynicki nie miał szczęścia do pogody. Po pierwszym dniu, w którym zdolano wyczerpać zakreślony program i rozegrać trzy spotkania, powiał cieplejszy prąd powietrza. Temperatura podniosła się znacznie i trzeba było przerwać rozgrywki, lód bowiem stał się tak miękki, że nie nadawał się do gry. Hokeiści zmuszeni są wyczekiwać bezczynnie na poprawę warunków atmosferycznych.

Nie pierwszy ogień poszło spotkanie SPARTY z Preszowa z drużyną jubilata, KRYNICKIM TOW. HOKEJOWYM. Mecz ten zakończył się zdecydowanym i nadspodziewanie wysokim zwycięstwem drużyny czeskiej w stosunku 13:3 w poszczególnych tercjach 1:1, 5:1, 7:1. W drugim meczu LEGIA obnażyła wszystkie słabe punkty WISŁY, która po utracie kilku czołowych zawodników, przestała być groźnym przeciwnikiem. Mecz wygrała Legia 5:1 (4:0, 1:1, 0:0).

W następnym spotkaniu ŁKS miał szczęście trafić na CRACOWIĘ. W tym spotkaniu łodzianie spisali się nieco lepiej, niż w Krakowie, nie uchroniło to ich jednak od porażki, chociaż rozmiary jej są mniejsze. Wygrała Cracovia 8:2 (3:2, 4:0, 1:0).

W Nowym Roku na ringu

Warta i Zjednoczenie wygrali spotkania

We WROCŁAWIU odbyło się powtórzenie zawodów eliminacyjnych pięściarskich pomiędzy drużynami IKS. SAMORZĄDOWIEC (WROCŁAW) a ZJEDNOCZENIE (BYDGOSZCZ). Mecz zakończył się zdecydowanym zwycięstwem drużyny mistrza POMORZA w stosunku 12:4.

Cztery punkty zdobyte przez drużynę wrocławską przypadły jej w wadze muszej i średniej. W muszej KŁOBUCHOWSKI ze Zjednoczenia miał nadwagę i punkty walkowerem przyznano ŻURAWSKIEMU; a w wadze średniej KORBOŃSKI wygrał na skutek dyskwalifikacji przeciwnika. Punkty dla ZJEDNOCZENIA uzyskali: KOWALEWSKI, KRUŻA, który swą walkę wygrał przez k. o. już w pierwszej rundzie, BARANOWSKI, WIKLIŃSKI, GNAT i CHYŁA.

W SZCZECINIE odbyły się zawody eliminacyjne ODRA — WARTA. Zwyciężyli pięściarze WARTY w stosunku 10:6. W meczu tym pięściarz WARTY, RATAJCZAK przegrał spotkanie ze SKAŁECKIM. Następne mecze o wejście do ligi bokserskiej odbędą się 9 stycznia.

Nagrodę zdobył „Włókniarz"

Trzydniowy turniej hokejowy w Zgierzu

W Zgierzu odbył się trzydniowy turniej hokejowy włókienniczych klubów sportowych z udziałem drużyny Len (Wałbrzych), Włókniarz (Zgierz), Żyradowianka i PKS (Pabianice). Turniej ten wywołał bardzo duże zainteresowanie i każdorazowo grze przyglądało się wielu widzów. Propagandowo zawody te spełniły w zupełności swoją rolę.

W pierwszych dwóch dniach turnieju warunki były bardziej sprzyjające, w niedziele natomiast pogoda raczej zachęcała piłkarzy do wyjścia na boisko, niż hokeistów na lód. Tym niemniej lodowisko zgierskie wybudowane na betonowej płycie zdało egzamin i utrzymało się w względnie dobrym stanie.

Turniej wykazał, że tylko dwie drużyny, a mianowicie Len i zgierski Włókniarz reprezentują lepszy poziom, natomiast Żyrardowianka i pabianicki P. K. wypadły na tym tle słabiutko i właściwie odegrały rolę dostarczycieli bramek i punktów.

W turnieju tym padły następujące wyniki: Pierwszego dnia: Len — Pabianicki K. S. 14:1 (4:0, 6:1, 4:0) i Włókniarz — Żyrardowianka 25:1. Drugiego dnia: Włókniarz — Pabianicki K. S. 27:0 (9:0, 9:0, 9:0) i Len Żyrardowianka 23:0 (7:0, 10:0, 6:0). Trzeciego dnia: Pabianicki K.S. — Żyrardowianka 6:3 (4:0, 0:0, 2:3) i Włókniarz — Len 3:1 (2:0, 0:1, 1:0).

Pierwsze miejsce w turnieju zajął zespół zgierskiego Włókniarza, zdobywając nagrodę ufundowaną przez Zw. Zaw. Włókniarzy. Drugie miejsce przypadło hokeistom Lnu, na trzecim znalazł się Pabianicki K.S., a na czwartym Żyrardowianka.

Tor budują w Częstochowie

Ofiarna praca sportowców ZWKS Victoria

Częstochowa była kiedyś tym szczęśliwym miastem w Polsce, że posiadała aż trzy tory kolarskie. Dawne to czasy, gdy na Rakowie, następnie przy fabryce Desurmont Melliassoux et Lamotte oraz na prywatnym torze Kuraszewicza kolarze „kręcili" zapamiętale. Częstochowa była widownią nie jednej wielkiej imprezy kolarskiej i nie jeden talent kolarski wyrósł w Częstochowie.

Z torów tych dziś pozostało tylko wspomnienie. Pierwsze dwa zamienione z czasem na boiska piłkarskie, a trzeci, który przetrwał najdłużej i na którym odbywały się niegdyś finisze etapowe wyścigu Dookoła Polski, też uległ likwidacji. Tor ten wybudowano na prywatnych placach i gdy wygasła umowa, właściciel zdewastował wszelkie urządzenia i założył ogród.

Przez kilkanaście lat Częstochowa cierpiała na głód własnego toru kolarskiego i to zahamowało niemal zupełnie rozwój sportu kolarskiego w tym mieście. Dopiero na wiosnę 1948 roku związkowy włókienniczy klub sportowy Victoria przystąpił do wstępnych prac przy budowie nowoczesnego toru kolarskiego. Tor ten ma powstać w obrębie stadionu Victorii na terenach fabrycznych.

Realizację swego planu Victoria traktuje jako ambicję klubu, toteż do wstępnych prac ziemnych ochoczo przystąpili nie tylko sami kolarze, lecz wszyscy członkowie klubu, zarządu członkowie Rady Zakładowej fabryki. Wykarczowano drzewa wyrównano teren i zwieziono odpowiednie ilości żużlu do budowy pierwszego wirażu. Praca idzie w tak szybkim tempie, że przypuszczalnie w nadchodzącym sezonie na nowym torze ujrzymy już kolarzy. Będzie to, rozumie się, tor ziemny, lecz tylko na razie, chodzi bowiem o to ażeby zwieziona ziemia i żużel uleżały się. Po trzech latach ułożona będzie nawierzchnia betonowa i Częstochowa otrzyma do dyspozycji pierwszorzędny tor kolarski o obwodzie 400 metrów.

Otwarcie toru przewiduje się w końcu czerwca 1949 roku, a pierwsze poważniejsze zawody w obsadzie ogólnopolskiej przewiduje się w sierpniu. Sądząc z zapału z jakim członkowie klubu Victoria realizują swe ambitne plany, terminy te przypuszczalnie będą dotrzymane.

Grali w „kosza"

Świąteczne mecze w Łodzi

W Łodzi rozpoczęły się rozgrywki w męskiej i żeńskiej koszykówce o mistrzostwo. Mecz żeński zespołów HKS — ŁKS nie doszedł do skutku z powodu niestawienia się drużyny ŁKS. Punkty walkowerem i zwycięstwo 20:0 przypadło HKS.

W koszykówce męskiej Zryw pokonał TUR 32:29 (21:13) a HKS nieoczekiwanie wygrał z ŁKS 27:26.

MIĘDZY ŻYCIEM A ŚMIERCIĄ

Przygody dwóch bohaterskich lotników polskich (111



Tymczasem sytuacja stawała się z każdą chwilą gorsza. Niemiecki karabin maszynowy bez przerwy zasypywał ogniem naszych żołnierzy. Drzazga jęcząc, zmienił trochę niewygodną swą pozycję i zauważył nagle leżący obok granat. Wziął go w zęby i przezwyciężając całą siłą woli dokuczliwy ból, po czął sę czołgać w kierunku cekaemu.

Rana piekła go straszliwie i krople potu spływały mu z czoła do oczu. Musiał co chwilę odpoczywać i nabierać oddechu. Nie ustawał jednak w swej drodze, tylko jego twarz wykrzywiał co raz bardziej bolesny grymas. Wreszcie znalazł się w odległości kilkunastu metrów od Niemców. Miał tylko jeden granat, rzut musiał więc być pewny.

Podczołgał się jeszcze trochę, kryjąc się w lejach poarmatnich. Wreszcie był już tak blisko, że rozróżniał dokładnie rysy twarzy Niemców, którzy zajęci tym, co się działo przed nimi, nie spostrzegli niebezpieczeństwa. Drzazga wsparł się na jednej ręce i, dobywając ostatków sił odbezpieczył granat, zrobił szeroki rozmach i rzucił go w stronę hitlerowców.

Granat z sykiem poszybował w przestrzeń, a Drzazga bezwładnie opadł na ziemię. Powietrzem targnął głośny wybuch i grudy ziemi przeleciały nad głową leżącego. Szczekanie karabinu umilkło, a polska piechota poderwała się natychmiast do kontrataku. Niemcy nie zorientowani jeszcze w sytuacji, posuwali się ciągle naprzód.

Na Nowy Rok barani skok!...

Do więzienia w pewnym kraju przyjechał na inspekcję wyższy urzędnik z ministerstwa sprawiedliwości. Obejrzał wszystkie cele, sprawdził listę obecnych, wreszcie zapytał:

— A gdzie jest więzień Nr. 1013?

— W ciemnicy, panie inspektorze... — melduje dyrektor.

— W ciemnicy?... Aha. A co on tam robi?...

— Nic, panie inspektorze!.. .

— To źle... To bardzo źle... Każdy więzień powinien pracować..:

— Rozumiem, panie inspektorze, ale co można robić w ciemnej celi?...

* * *

Pan Hieronim spotyka na ulicy znajomego.

— No, jak tam? — pyta znajomy.

— Słyszałem, że pan miał wydać córkę za mąż za profesora matematyki... Czy ślub już się odbył?

— Gdzie tam!... machnął ręką pan Hieronim. — Sprawa przyjęła fatalny obrót... Dostać się do rodziny profesora to rzecz niemała... Więc pan rozumie, że czyniłem wszystko, co było w mojej mocy, żeby mu się u nas podobało. Dowiedziałem się, że profesor jest wielkim smakoszem, więc wynająłem specjalną kucharkę...

— No i co?..

— No i profesor ożenił się z kucharką!...

* * *

Pierwszy bal karnawałowy. Jakiś jegomość nawiązał flircik z przystojną niewiastą i zaprasza ją do bufetu. Po kilku kieliszkach powiada do niej:

— Pani jest naprawdę urocza... Pani jest cudowna... Pani mi szalenie przypomina Gretę Garbo...

— Pan mi też przypomina pewnego amanta filmowego, tylko już nie pamiętam, jak on... wygląda...

„Najazd" na Zakopane

Od 30-tu lat nie było tu tak wielkiej frekwencji

Zakopane cieszy się w tym roku największą frekwencją od 30 lat.

Od stycznia do listopada ub. r. w Zakopanem bawiło 55.500 osób, w tym 32 tys. wczasowiczów. Liczba kuracjuszów w sanatoriach wynosiła w tym czasie 7.013.

Największą frekwencję zapewniły Zakopanemu województwa: krakowskie — 13.456, śląskie — 9.437 i warszawskie — 7.714, przybyło też ponad 7 tysięcy osób z Ziem Odzyskanych.

Wzrasta również liczba turystów — cudzoziemców. W roku ubiegłym bawili w Zakopanem przedstawiciele 18 narodowości. Najwięcej z Czechosłowacji, potem z Ameryki, Jugosławii, Danii, Szwecji, W. Brytanii i in.

Targi Poznańskie w 1949 r.

budzą wielkie zainteresowanie zagranicy

Najbliższe Międzynarodowe Targi Poznańskie odbędą się w czasie od 23 kwietnia do 10 maja 1949 r. Wzbudziły one już olbrzymie zainteresowanie sfer gospodarczych nie tylko w kraju, ale i za granicą, skąd napływają ustawicznie nowe zgłoszenia wystawców.

Na ostatnich Międzynarodowych Targach Poznańskich eksponaty zagraniczne wystawione były w jednym pawilonie. W nadchodzącym roku wystawcy ci zajmą zamiast jednego, dwa reprezentacyjne pawilony wielkich rozmiarów.

W XXII Międzynarodowych Targach Poznańskich wezmą oficjalny udział Związek Radziecki, Wielka Brytania, Bułgaria, Czechosłowacja, Jugosławia, Finlandia, Szwecja, Austria, Niemcy (strefa radziecka), Szwajcaria, Węgry i Włochy. Spodziewany jest również udział dalszych państw m. in.: Belgii, Holandii, Meksyku, Turcji, Filipin i Republiki San Marino.

Dlatego też najbliższe kwietniowe M. T. P. zapowiadają się wprost rewelacyjnie i będą nie tylko doskonałym przeglądem naszego dorobku gospodarczego na drodze do socjalizmu i otwartą księgą zamówień, ale pozwolą każdemu równocześnie naocznie poznać osiągnięcia innych państw demokracji ludowej i porównać je z pracą krajów zachodnich.

OBWIESZCZENIE

w sprawie rzeczy znalezionych

Zarząd Miejski w Łodzi — Biuro Prezydialne — jako władza powołana w myśl par. par. 1 i 2 rozporządzenia Ministerstwa Sprawiedliwości z dnia 17 sierpnia 1948 roku (Dz. U. R. P. nr. 41, poz. 303) do przechowywania rzeczy znalezionych na obszarze m. Łodzi oraz do poszukiwania osób uprawnionych do odbioru tych rzeczy — wzywa wszystkie osoby, które są w posiadaniu rzeczy znalezionych lub znajdą rzeczy zgubione, by w ciągu 2 tygodni od daty niniejszego obwieszczenia względnie od daty znalezienia przekazały je Kancelarii Centralnej Zarządu Miejskiego w Łodzi, ul. Piotrkowska 104, lewa oficyna, 1 wejście, pokój nr 3.

Nie dotyczy to rzeczy znalezionych w urządzeniach komunikacji publicznej — kolejowej, tramwajowej, autobusowej i lotniczej. Zgodnie z par. par. 2 i 3 roporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 października 1948 roku (Dz. U. R. P. nr 54, poz. 428) rzeczy znalezione na stacjach, dworcach, w zajezdniach i portach lotniczych należy zgłaszać i przekazywać kierownikom tych stacyj, zajezdni względnie portów, a rzeczy znalezione w wagonach, autobusach i samolotach — personolowi bezpośrednio obsługującemu podróżnych.

Kancelaria Centralna wydawać będzie znalazcy potwierdzenie odbioru. Znalazca, który żąda znaleźnego, obowiązany jest oświadczyć to przy oddaniu rzeczy.

Wyciąg z wykazu znalezionych rzeczy wywieszny będzie na tablicy ogłoszeń w gmachu Zarządu Miejskiego przy ul. Piotrkowskiej nr 104 na przeciąg 6 tygodni, a co do rzeczy o wartości przewyższającej sumę zł. 5.000.— nadto ogłaszany w Dzienniku Urzędowym Zarządu Miejskiego w Łodzi; odnośnie rzeczy szczególnej wartości ogłoszenie nastąpić może również w prasie miejscowej.

Kancelaria Centralna udzielać będzie osobom, zgłaszającym prawa do rzeczy znalezionych, wszelkich potrzebnych wyjaśnień.

Rzecz albo suma przyjęta na przechowanie lub cena uzyskana ze sprzedaży rzeczy, ulegających szybkiemu zepsuciu, wydana będzie:

1) osobie, która rzecz zgubiła, właścicielowi lub innej osobie uprawnionej do odbioru, jeżeli znalazca nie żądał znaleźnego lub oświadczył zgodę na wydanie,

2) znalazcy, który uczynił zadość swym obowiązkom, po upływie trzech lat od daty znalezienia, jeżeli w tym okresie nikt nie zgłosił praw do znalezionej rzeczy albo jeżeli osoba, która je zgłosiła zgodziła się na wydanie rzeczy.

Zgodę znalazcy lub osoby, która zgłosiła prawo do rzeczy, zastępuje prawomocny wyrok sądowy.

Koszty przechowywania i sprzedaży rzeczy, jej utrzymania w należytym stanie oraz poszukiwania obciążają uprawnionego do odbioru.

Zarząd Miejski przypomina, że:

1) kto w ciągu 2 tygodni od daty znalezienia cudzego mienia, cudzych akt lub dokumentów, albo od daty przybłąkania się cudzego zwierzęcia nie zawiadomi o tym władzy, ani w inny właściwy sposób nie poszukuje posiadacza podlega na mocy art. 56 prawa o wykroczeniach karze aresztu do 2 tygodni lub grzywny do 25.000 zł. wymierzanej w trybie administracyjnym.

2) kto przywłaszcza sobie mienie znalezione podlega na zasadzie art. 262 par. 3 K. K. karze aresztu do 6 miesięcy lub grzywny, wymierzonej przez sądy.

Łódź, dnia 21 grudnia 1948 roku.

Zarząd Miejski w Łodzi

OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski w Łodzi — Wydział Gospodarczy — ogłasza publiczny ustny przetarg (licytację) na sprzedaż:

1 konia z uprzężą wraz z furgonem.

Przetarg (licytacja) odbędzie się w dniu 7 stycznia 1949 roku o godzinie 9 na terenie Szpitala „Betleem" ul. Curie - Skłodowskiej 15/17, gdzie również w godzinach urzędowych obejrzeć można przeznaczonego na sprzedaż konia z uprzężą wraz z furgonem.

Wadium kaucyjne w wysokości 5 proc. ceny wywoławczej przyjmować będzie urzędnik na miejscu w dniu sprzedaży w godzinach od 8 do 9.

Odczytanie warunków przetargu nastąpi przed rozpoczęciem przetargu.

Łódź, dnia 31 grudnia 1948 roku.

Zarząd Miejski w Łodzi

Dokąd dziś pójdziemy

PAŃSTWOWY TEATR WOJSKA POLSKIEGO
w Łodzi, ul Jaracza 27

Dziś o godz. 19.15 popularna komedia czeska Jana Drdy p. t. „Igraszki z Diabłem" w reżyserii Leona Schillera.

TEATR „MELODRAM"
ul. Traugutta 18 (gmach OKZZ)

Dziś nieczynny.

PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY
ul. 11 Listopada 21

Dziś o godzinie 19.15 sztuka I. Erenburga „LEW NA PLACU".

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA
ul Daszyńskiego 34.

Dziś i codziennie o godz. 19.15 sztuka T. Ratigana „KADET WINSLOW"

Kasa czynna od 11-ej do 13-ej i od 15-ej. Tel. 123-02.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA"
Piotrkowska 243.

Dziś i codziennie „PIĘKNA HELENA" opera komiczna w 3-ch aktach J. Offenbacha.

Teatr „OSA" Traugutta 1.
(w sali „Syreny")

Dziś i codziennie o godz 19.30 „PORWANIE SABINEK" z Józefem Węgrzynem.

UWAGA DZIECI!

Teatr Lalek „Faramuszka" czynny niedziele i święta, godz. 12.00 i 14.00 Polska YMCA, ul. Moniuszki 4a. W programie SZOPKA POLSKA.

KINA

ADRIA — „Siostra lokaja"
BAŁTYK — „Guramiszwili"
BAJKA — „Dusze czarnych"
GDYNIA — Program aktualności Krai. i Zagr. Nr. 1
HEL — „Samotny żagiel"
MUZA — „Tchórz"
POLONIA — „Słońce wschodzi"
PRZEDWIOŚNIE — „Casablanca"
ROBOTNIK — „Pieśń tajgi"
ROMA — „Zygmunt Kłosowski"
REKORD — „Dzieci ulicy"
STYLOWY — „Wielkie nadzieje"
ŚWIT — „Krakatit"
TĘCZA — „Sen o miłości"
TATRY — „Pieśń tajgi"
WISŁA — „Guramiszwili"
WOLNOŚĆ — „Sen o miłości"
WŁÓKNIARZ — „Słońce wschodzi"
ZACHĘTA — „Wesoły pensjonat"

OGŁOSZENIA DROBNE

Redaktor Naczelny: E. KRONIEWICZ, tel. 112-00. — Adres Redakcji: Łódź, ul. Piotrkowska 102a, tel 137-47 — Dział Miejski tel 129-13. — Sportowy tel. 109-62. — Ogłoszeń Piotrkowska 55. tel. 111-50. — Wydawca: „EXPRESS ILUSTR.". — Prenum. mies. zł. 120. — Zamawiać i wpłacać: Kolportaż, Łódź, Żwirki 17. PKO Nr VII-1331. D-025700